



Stanowisko Konwentu Powiatów Województwa Pomorskiego

w sprawie projektu Ministerstwa Edukacji i Nauki -

**"Edukacja dla wszystkich – ramy rozwiązań legislacyjno-organizacyjnych
na rzecz wysokiej jakości kształcenia włączającego dla wszystkich osób uczących się"**

Proponowany projekt w ogólnej ocenie można odczytać jako spójny i potrzebny. Stawiane cele „stworzenia międzyresortowego systemu działań na rzecz dzieci, uczniów i rodziny, zagwarantowanie dostępu do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i uczniów na terenie szkoły, placówki, poprawienie jakości kształcenia wszystkich uczniów, w tym z niepełnosprawnościami „ – jak czytamy w przesłaniu do działań MEN na rzecz projektu „Edukacja dla wszystkich (...)”, odnajdują się w oczekiwaniach społecznych i warto je wspierać. **Jednakże naszym zdaniem nie uwzględnia on wszystkich obszarów problematyki dzieci i młodzieży niepełnosprawnej lub budzi wątpliwości co do propozycji niektórych rozwiązań. Stąd też nasze uwagi i sugestie do dalszej dyskusji, wyjaśnienia i rozstrzygnięcia jeszcze na etapie konsultacji:**

1. Niniejszy dokument jednoznacznie i bardzo dogmatycznie wskazuje, że tylko „edukacja włączająca” jest jedynie słuszną i właściwą propozycją dla wszystkich dzieci i młodzieży, bez względu na ich rozwojowe, zdrowotne czy sytuacyjno - życiowe trudności, co w zasadzie sugeruje likwidację placówek specjalnych, nawet jak nie w trybie szybkim, to jednak podejmowanie działań w kierunku wygaszania tych placówek w przyszłości (choć wyjaśnienia MEN próbują uspakajać nastroje społeczne, że nie ma takiego zamiaru).
2. Szkoda, że propozycja edukacji dla wszystkich nie podnosi innych form/modeli edukacji włączającej (częściowej, okazjonalnej, nieformalnej) a zakłada wyłącznie tzw. pełne włączanie. Taka „jedynie słuszna droga edukacyjna”, a taki jest wydźwięk ww. dokumentu, niestety nie jest w stanie zaspokoić spersonalizowanych potrzeb każdego dziecka. Ponadto należy pamiętać, że wybór szkoły/placówki oświatowej należy do rodziców, co jest zapisane w międzynarodowych dokumentach, także tych, na które powołuje się MEiN proponując nowe rozwiązania edukacyjne.
3. Nowy model czy kolejna zmiana ustrojowa kształcenia w zakresie edukacji uczniów o specjalnych potrzebach i wsparcia ich rodziny - przewiduje powołanie nowej struktury oświatowej tj. Specjalistycznych/Specialnych Centr Wspierania Edukacji Włączającej (SCWEW) – nie jest jednak jasno dookreślone, czy niektóre szkoły specjalne mają się w nie przekształcać czy SCWEW ma być tylko częścią takiej szkoły.

4. Przekształcenie budzi wiele kontrowersje, dodatkowe zadania szkoły specjalnej oczywiście już mniejsze, ale należy to jednoznacznie ustalić. Wątpliwości budzi także propozycja scentralizowania nadzoru SCWEW przez Ośrodek Rozwoju Edukacji z pominięciem samorządu i możliwości modelowania pracy ośrodka w odniesieniu do faktycznych potrzeb i możliwości lokalnych.
5. W odniesieniu do opisanych zadań SCWEW duży niepokój budzi fakt, iż w Polsce placówki specjalne są ukierunkowane na określone niepełnosprawności tj. są szkoły dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną, niepełnosprawnością ruchu, wzroku, słuchu i innych.

Należy więc postawić pytanie, czy nauczyciel konkretnej szkoły specjalnej w której/przy której zorganizowano SCWEW jest w stanie wesprzeć ucznia i jego nauczyciela w szkole ogólnodostępnej w zakresie zupełnie innej niepełnosprawności. Np. tyflopadaagog pracujący w szkole dla uczniów niewidomych nie jest w stanie wspierać ucznia niesłyszącego komunikującego się w języku migowym. Także bardzo duży problem w szkołach ogólnodostępnych mają nauczyciele w zakresie „pracy z grupą zróżnicowaną” – czy i na ile nauczyciel szkoły specjalnej, który pracuje raczej z „grupą jednorodną” jest w stanie wspierać nauczyciela szkoły ogólnodostępnej i pomóc rodzicom w pokonywaniu trudności edukacyjno-wychowawczych.

Iluzoryczne jest także jedno z zadań SCWEW jako szkoły specjalnej lub jej części w zakresie promowania edukacji włączającej – jest to niemożliwe w aspekcie psychologicznym w odniesieniu do konfliktu interesów – wizja zagrożenia rozwiązania placówki, utraty pracy, przekształcenia sieci szkół specjalnych lub ich likwidacja w przyszłości.

6. Nie określono jednoznacznie sposobu finansowania obecności i wspomaganie w szkole specjalistów ze szkół/ ośrodków specjalnych, ze szczególnym uwzględnieniem opłat delegacyjnych (każde opuszczenie miejsca pracy to delegacja służbowa).
7. Aby mówić o wsparciu w zakresie wysokiej jakości nauczania pilną potrzebą jest podjęcie prac nad podstawą programową kształcenia ogólnego i zawodowego, aby jej treści można byłoby dostosować do oczekiwań oraz potrzeb dzieci i uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych w szkole masowej. Proces ten wymaga nie tylko zmian w treści i metodach nauczania, ale także specjalnego przygotowania nauczycieli w toku studiów - w ramach projektu, Brakuje metodyków specjalistów w tym zakresie. Nie wszystkie ośrodki doskonalenia nauczycieli dysponują odpowiednią kadrą. Stąd też modelowa zmiana musi też dotyczyć uczelni wyższych.
8. W okresie przejściowym – zanim zakończone zostaną prace nad dostosowaniem podstawy programowej, projekt powinien pozwolić na dokonywanie zmian w podstawie programowej co do treści, metod i warunków jej realizacji nauczycielom szkół ogólnodostępnych w porozumieniu z rodzicami i specjalistami.

To nauczyciele i rodzice znają najlepiej możliwości swoich dzieci – razem uczą się ich niepełnosprawności. Aby także razem pokonywać wciąż występujące bariery zmierzając do pełnej integracji w społeczności szkolnej i lokalnej.

9. Zaproponowane rozwiązanie organizacji Centrum Dziecka i Rodziny (CDiR) może budzić niepokój i wątpliwości co do jego kompetencji - mając na uwadze dotychczasowe zadania poradni psychologiczno-pedagogicznej, centrum pomocy rodzinie i ośrodka pomocy społecznej danego samorządu.
10. Zadania, jakie ma pełnić CDiR pokrywają się zarówno z zadaniami poradni psychologiczno – pedagogicznych, jak i PCPR i OPS, co budzi dużą niewiedzę w aspekcie funkcjonowania także i tych placówek, a to w ogóle nie zostało uwzględnione w ww. dokumencie. Dookreślenia wymaga też propozycja powoływania CDiR „na bazie poradni psychologiczno – pedagogicznych”, sugerująca, mimo zaprzeczania MEiN, jednak rozwiązanie ww. poradni.
11. Przy tej okazji nie wspomniano o finansowaniu zdań Centrum; kompetencjach orzecznictwa PPP w sprawie uczniów niepełnosprawnych i komisji d.s. niepełnosprawności – stosowanie jednolitej nomenklatury Międzynarodowej Klasyfikacji Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia czy narzędzi diagnostycznych przygotowanych przez ośrodki badawcze uczelni publicznych - dostosowanych do polskiej populacji naszych dzieci i młodzieży. Nie wspomniano jak podzielić kompetencje i jak zagospodarować doświadczenia tych instytucji.
12. Może warto powołać jedną komisję, która określi zasady pomocy społecznej i uprawnienia oraz wytyczne i zalecenia do pracy szkoły – edukacyjno-wychowawczej i opiekuńczej. Zabrakło określenia pełnej współpracy międzyresortowej. Nie wskazano m.in. resortu sprawiedliwości, który w ramach zadań kuratora rodzinnego czy do spraw nieletnich może wspomagać system i wspierać zadania specjalistów.
13. Nie doprecyzowano kto będzie sprawował nadzór merytoryczny – nie wszystkie służby wojewody, a tym bardziej kuratora oświaty mają przygotowanych specjalistów w zakresie edukacji specjalnej. Trudno też przy tej okazji mówić o ich istotnym wsparciu w procesie wdrożenia projektu.
14. Poświęcono wiele uwagi szkolnictwu zawodowemu i rozwojowi doradztwa zawodowego, które nadal potrzebuje doskonalenia i przygotowania dobrych specjalistów w powiązaniu z rynkiem pracy.
15. Nie dookreślono zadań opieki następczej po okresie edukacji - możliwości zatrudnienia – tworzenia stanowisk pracy chronionej, pomocy socjalnej – np. mieszkania czy długotrwałego wsparcia po zakończeniu kształcenia zawodowego w miejscu zamieszkania absolwenta o specjalnych potrzebach edukacyjnych. **To najtrudniejsze zadanie, aby osiągnąć cel edukacji włączającej i tworzenia równych szans na rynku pracy czy wspomagania rodziny dziecka niepełnosprawnego na całe życie.**
16. Niestety wiele szkół powinno przejść modernizację, które pozwolą na zniesienie barier nie tylko architektonicznych - pozwolą na dostęp do nauki wszystkim uczniom. Nie dookreślono w projekcie tego obszaru - poprawy bazy szkół i placówek oświatowo - wychowawczych, o których ważnej roli w systemie oświaty - nie wspomniano. Czy będą środki poza NFZ i PFRON – środki docelowe z budżetu państwa dla samorządów.
17. Brakuje lekarzy specjalistów w zakresie wspierania dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny – jak rozwiązać ten problem i jakie podjąć w tym zakresie działania chce MEN i rząd – to właśnie lekarz jest na początku drogi wsparcia, edukacji i opieki; jego diagnoza

warunkuje proces „edukacji dla wszystkich”. Szczególnie brakuje psychiatrów dziecięcych, na diagnozę czy chociażby konsultacje oczekuje się wiele miesięcy.

Dlatego niezbędne są, w ramach współpracy międzyresortowej, którą zakłada projekt, rozwiązania prawne, praktyczne i realne zapewniające szkołom opiekę nie tylko pielęgniarki, stomatologa ale również lekarza psychiatry.

To naszym zdaniem wybrane zagadnienia należą do najważniejszych obszarów do dalszej dyskusji i dialogu z samorządami, aby faktycznie wspierać rodzinę dziecka niepełnosprawnego i określić jego miejsce w systemie oświaty i w naszym społeczeństwie. ***Doceniamy edukację włączającą, ale powinna ona funkcjonować na równi ze szkolnictwem integracyjnym czy specjalnym.***

Ponadto wybrany czas na wprowadzenie zmian w aktualnej sytuacji szkół, nauczycieli a przede wszystkim uczniów, jest naszym zdaniem niewłaściwy i daleki od faktycznych dzisiaj oczekiwań społecznych. Czas pandemii i ograniczenie pracy szkół i placówek oświatowych nie pozwala na szeroką dyskusję i poprawny dialog. Pilotaż - chociażby częściowy (np. centrum wspomagania edukacji włączającej) można było rozpocząć na początku projektu i już po czterech latach widoczne byłyby efekty czy możliwość korekty zaplanowanych zmian.

Trudności z nauką w okresie pandemii, poziom pracy i kondycja naszych uczniów wymaga nie tylko wsparcia rodziny, nauczycieli, samorządu, ale i także właściwej interwencji państwa. To pilne zadanie. Nauczyciele, rodzice i uczniowie potrzebują wsparcia specjalistów w związku z przejawami agresji domowej, apatii i zerwania więzi rówieśniczych; osłabienie możliwości intelektualnych i pojawiająca się niechęć powrotu do zajęć w szkole; lęk przed chorobą i pojawienia się niepowodzeń szkolnych. Potrzebna jest tu pomoc medyczna i psychologiczno-pedagogiczna, terapia i dodatkowe materialne wsparcie szkoły w tym zakresie

Wprowadzenie kolejnej zmiany bez określonego harmonogramu w odniesieniu do pandemii – dynamicznie zmieniających warunków jej przebiegu i skutków społeczno-gospodarczych, może napotykać na trudności i brak akceptacji społeczności szkolnej, ale także wywołać kolejne nikomu niepotrzebne spory polityczne i niepokój.

Zaproponowany w tych warunkach kilkumiesięczny pilotaż nie przyniesie obiektywnego obrazu proponowanych działań i celów określonych w projekcie – o czym mogliśmy się przekonać w przeszłości. To powinna być ewolucyjna zmiana we wszystkich proponowanych obszarach.

Malbork, dnia 24 lutego 2021 roku

***W imieniu Konwentu Starostów
Województwa Pomorskiego***

Przewodniczący

Mirosław Czaplą – Starosta Malborski